

2699 *Pratow* 9906  
*W. P. Dąbka Eljaszowa* *Mac Bratko*  
*l. 5.*

# SPRAWOZDANIE *pierwsze*

Z CZYNNOŚCI

## KRAKOWSKIEGO KOŁA PAŃ TOW. „SZKOŁY LUDOWEJ“

od dnia założenia tegoż

to jest

od 23 marca 1892 r. do 4 kwietnia 1897 r.



Nakładem krakowskiego Koła Pań Tow. „Szkoly ludowej“.

W KRAKOWIE,  
CZCIONKAMI DRUKARNI ZWIĄZKOWEJ  
pod zarządem A. Szyjewskiego.

1897.



§ Ponieważ od chwili utworzenia się Koła pań Tow. „Szkoly ludowej“ po raz pierwszy przedkładamy członkom naszym sprawozdanie drukowane, uważamy sobie za obowiązek złożenia obrachunku z działalności naszej od chwili utworzenia się tegoż. Dotąd bowiem po każdym dorocznem Walnem Zgromadzeniu sprawozdania nasze zamieszczałyśmy tylko w gazetach krakowskich i lwowskich.

Na samym początku usprawiedliwić się musimy z powodu nieprzedłożenia sprawozdania za rok 1895. Niezastosowanie się po raz pierwszy do regulaminu Koła, wynikało nie z opieszałości lub zaniedbania swoich obowiązków, o które niechętni mogliby nas posądzić, ale z tego powodu, że do końca 1895 r. nie mogłyśmy doprowadzić do skutku podjętej myśli uczczenia jubileuszem największego z żyjących polskich poetów, Adama Asnyka, i prezesa Tow. „Szkoly ludowej“, gdyż arkuszy adresowych, rozesłanych w celu zbierania podpisów jako hołdu jubilatowi i składania datków na szkołę polską w Białej, pomimo ciągłych przypominań w gazetach i listownie, zebrać nie można było, aż dopiero przy końcu 1896 r. A teraz, po usprawiedliwieniu się, przystępujemy do sprawozdania.

Jak wogóle wiadomo, jeszcze w roku 1891 grono obywateli miasta Krakowa postanowiło upamiętnić setną rocznicę konstytucyi 3-go Maja dziełem, którego celem powinno być szerzenie oświaty wśród ludu, a którego najważniejszą dźwignią jest szkoła. Ponieważ brak jej tak dotkliwie uczuwać się nam daje, przeto wspomniane grono obywateli postanowiło zawiązać Towarzystwo „Szkoly ludowej“. Pracy tej podjęły się i kobiety, pragnąc swemi siłami choć w części przyłożyć się do przyszłego „odrodzenia“, i zawiązały w Krakowie Koło pań Towarzystwa „Szkoly ludowej“ w dniu 23 marca 1892 r.

Z każdym rokiem Koło nasze rozwija się coraz pomyślniej, dzięki gorliwemu poparciu społeczeństwa polskiego, które szczytne cele Towarzystwa „Szkoły ludowej“ dobrze pojęło i przy każdej sposobności nie szczędzi ofiar i pomocy w usiłowaniach Koła. Zakres działania jest bardzo obszerny i daleki do ukończenia, bo celem naszym nietylko „nieść światło tam, gdzie mrok jeszcze, niecić miłość ojczyzny w sercach, którym uczucie to jeszcze obce“, ale ratować od dalszego wynaradawiania dziatwę naszą na kresach Galicyi. Potrzeba więc nie samych tylko dobrych chęci, ale mrówczej wytrwałości i pracy, aby dojść do podniesienia ludu naszego moralnie i intelektualnie — z bezmyślnych mas uczynić obywateli polskich, a z nędzarzy ludzi pracy.

Staraniem naszym było od początku zająć się losem dziatwy wiejskiej i nauczycielstwem ludowem. W tym celu rozsyłały w porze zimowej do szkółek wiejskich odzież dla ubogiej dziatwy szkolnej, a nagrody w postaci książeczek, przyborów szkolnych i t. d. delegatki Koła rozdają jej podczas egzaminów. Nauczycielom zaś, albo wprost zapomogi, lub ich córkom miesięczne lub jednorazowe stypendya nadajemy. Przybyłe w czasie t. zw. małych wakacyj w r. 1894 nauczycielki szkół ludowych z Galicyi wschodniej, w celu poznania pamiątek miasta Krakowa, podejmowało Koło w swoich domach, pomagając w poznaniu grodu naszego. Działwą szkolną, przybyłą z okolicznych wsi, zajmowało się Koło, ułatwiając jej zwiedzanie pamiątek narodowych; ugaszczano ją w Parku dra Jordana i obdarzano książeczkami treści historycznej. Również przyjmowano dziatwę śląską z ks. Londzinem i ks. Paździorą, jadącą na wystawę lwowską. Ogółem przyjęto dziatwę z 20 szkółek. Na ręce inspektora Spisa złożyło Koło 100 złr. na wysłanie młodzieży wiejskiej na wystawę do Lwowa, a 50 złr. komitetowi, zajmującemu się życiem tejże. Ubogiej gminie Wolicy w okręgu krakowskim kwotą 250 złr. otworzyliśmy szkołę w roku 1894, w wynajętym budynku. W r. 1894 urządziłyśmy cały szereg odczytów popularnych w liczbie 11, za skromnym wstępem, a nawet połowę biletów rozdano darmo. Urządzono je bowiem nie tyle dla celów materyalnych, ile dla moralnych korzyści. Mimo to przyniosły po opłaceniu kosztów 70 złr. 94 ct. Każdego roku stara się Koło o urządzenie jednego lub dwóch odczytów na cele Towarzystwa. W setną rocznicę 1894 r. przysięgi Tadeusza Kościuszki wydałyśmy „Jednodniówkę“, która

przyniosła skromny dochód. Podczas pogrzebu Lenartowicza wydano bilety do wieńców, które znacznie przysporzyły dochodu, jak również i papiery listowe z winietkami roboty W. Kossaka i Lisiewicza.

Rocznice narodowe niejednokrotnie Koło święciło wieczorkami, urządzając je bezpłatnie dla warstw niezamożnych.

W Białej, dochód z wieczorku, urządzonego w rocznicę przysięgi T. Kościuszki, przeznaczono na zawiązek funduszu budowy szkoły polskiej w Białej. Delegatka Koła, Marya Siedlecka, poznawszy nader przykre położenie i stosunek Polaków w Białej wobec przemocy germanizacyjnej, oraz przekonawszy się, że z powodu braku tamże szkoły polskiej, diatwa polska, ucząca się w języku obcym, od lat najmłodszych zatracza poczucie narodowości, również, że na kresach zachodnich Galicyi niema ani jednej szkoły polskiej, któraby przygotowywała diatwę do gimnazjum w Cieszynie — na posiedzeniu Zarządu Koła pań przedstawiła doniosłość wybudowania tamże polskiej szkoły, zaznaczając, że jednym z pierwszych obowiązków Towarzystwa „Szkoły ludowej“ jest ratowanie kresów. Zarząd Koła pań przyjął myśl tę z takim zapałem, z jakim od tej chwili pracuje w kierunku zbierania funduszków na cel ten doniosły. Uchwałę zapadłą przedstawiło Koło Zarządowi głównemu z uwiadomieniem, iż od tej chwili fundusze zbierać będzie na szkołę w Białej, dopóki ta nie będzie otwartą. Zarząd główny przyjął przychylnie uchwałę Koła, a również trafiła ona do przekonania publiczności i dotąd znajduje u niej gorące poparcie. — Koło pań w Białej, które jak na straży czuwa nad utrzymaniem ducha narodowego wśród ludności, gnębionej i prześladowanej przez napływowy żywioł niemiecki, zawiązało się za inicjatywą delegatek Koła naszego, wysłanych na ten wieczorek. Na pamiątkę uroczystego otwarcia czytelnicy polskiej w Białej przesłał Zarząd Koła pieczęć z orłem polskim, oraz kilka dzieł, ofiarowanych przez autorów, z dedykacjami. — W grudniu, w setną rocznicę rozbioru Polski, wydał Zarząd odezwę do społeczeństwa polskiego, wzywającą, aby obchodziło żałobę narodową przez składanie ofiar na budowę szkoły polskiej w Białej. Odezwę rozesłano w 1000 egzemplarzach.

Pierwszej bezpłatnej wypożyczalni książek, założonej przez członków Towarzystwa „Szkoły ludowej“, na opłacenie lokalu ofiarowało Koło 24 złr.

Dochody swoje czerpie Koło nie tyle z wkładek członków, których, jak na Kraków, jest bardzo niewiele, bo tylko 260, ale stara się różnymi sposobami przysporzyć dochodów. Najwięcej wzmieniają się fundusze Koła dochodami z przedstawień, loteryj fantowych, festynów, wieczorków, urządzanych w Krakowie przez Koło, a w porze wakacyjnej w Zakopanem, Szezwawicy, Rabee przez członków Zarządu Koła. Dochody tychże dochodzą nieraz rocznie do paru, a w ostatnim roku do kilku tysięcy.

Dary od różnych osób i stowarzyszeń też zasilają nas niemało. Prócz drobniejszych datków otrzymaliśmy od E. Jerzmanowskiego 100 złr., a potem 200 złr. Od rodziny ś. p. Witolda Pruszkowskiego 150 złr.; Bank hipoteczny we Lwowie w setną rocznicę rozbioru Polski 200 złr.; nadto otrzymaliśmy wspaniały dar od ś. p. Witolda Pruszkowskiego, „Sielankę“, obraz wartości paru tysięcy złr., dotąd nie sprzedany; Koło wysłało hojnemu ofiarodawcy adres dziękczynny z podpisami.

W handlach i domach prywatnych mamy rozmieszczonych 60 puszek, które rocznie przynoszą przeciętnie przeszło po 100 złr.

Od trzech lat działalność Koła przeważnie skierowaną była ku przysporzeniu funduszu na budowę szkoły polskiej w Białej. Koło, przyjąwszy myśl zajęcia się budową szkoły polskiej w Białej, najwięcej na wynarodowienie na kresach Galicji zagrożonej, stara się usilnie, by Zarząd główny mógł jak najprędzej myśl tę w czyn zamienić.

Ponieważ budowa ta wymaga ogromnego kapitału, bo około 80.000 złr., którego Koło samo pomimo najusilniejszych starań zebraćby nie mogło, zwrócono się do wszystkich Kół z zaproszeniem, aby do tego wielkiego dzieła przystąpiły, a przez to, aby budowa szkoły polskiej w Białej stała się dziełem całego Towarzystwa. W tym celu wysłano wszystkim Kółom Towarzystwa „Szkoły ludowej“ książeczki cegiełkowe; na ten cel wydano i arkusze adresowe. Tu zaznaczyć trzeba, że wszystkie Koła nietylko przyjęły, ale w uznaniu doniosłości sprawy, przystąpiły do rozpoczętego dzieła przez skrętne zbieranie funduszu. Nadto rozsprzedają cegiełek zajmuje się mnóstwo innych osób. Dochód z tychże wynosi obecnie 1880 złr.

W roku jubileuszowym Adama Asnyka Zarząd Koła na wniosek jednego z członków tegoż, podjął myśl, zawartą w odezwie

dra J. Bandrowskiego p. t. „W sprawie jubileuszu A. Asnyka“ i zajął się wysłaniem arkuszy adresowych w liczbie 1000 do wszystkich Kół Towarzystwa „Szkoły ludowej“, Stowarzyszeń polskich krajowych i zagranicznych. Za pomocą arkuszy adresowych zebrano dotąd 7125 złr. 52 ct.

W roku 1895 urządzono raut. W kwietniu Zarząd Koła otrzymał w darze od p. Wieliczkowej 397 egzemplarzy poezyj na budowę szkoły w Białej, p. t. „Z wiosny życia“, młodziutkiej, niezwykłym obdarzonej talentem poetki ś. p. Bronisławy Wieliczkowej. Poezye te rozsprzedajemy we wszystkich księgarniach krakowskich po cenie 1 złr.

W roku 1896 wraz z zaproszonymi do komitetu paniami urządzono pierwszy bal na szkołę polską w Białej, z którego czysty dochód wynosił 2967 złr. 58 ct. W grudniu „drzewko“ w połączeniu z loteryą fantową i koncertem muzyki wojskowej przyniosło 377 złr. 70 ct. czystego dochodu.

Za gminę Wolicę zobowiązało się Koło płacić rocznie po 100 złr. przez lat 8, prestacyę szkolną, przypadającą na gminę, która wyniszczona dorocznymi wylewami Wisły, tej kwoty złożyłoby nie mogła. Otwarcie i poświęcenie nowego budynku szkolnego nastąpiło we wrześniu 1896 r. Delegatki Koła pań uczestniczyły w tej uroczystości i na pamiątkę rozdały dzieciom szkolnej srebrne medaliki.

W maju 1896 r. odbyła się loterya fantowa w połączeniu z festynem w Parku dra Jordana. Fundusz na szkołę polską w Białej powiększył się znacznie.

W dniu 14 grudnia 1896 r. Koło pań po zebraniu arkuszy adresowych i pieniędzy, zebranych za pomocą tychżę, wręczyło Adamowi Asnykowi arkusze adresowe z kilkunastu tysiącami podpisów i zebrany fundusz na szkołę polską w Białej. W dniu tym uroczystym dla każdego serca polskiego, a szczególnie członków Towarzystwa „Szkoły ludowej“, dla uczczenia wieszcza Adama Asnyka odbyło się przedstawienie w teatrze na budowę szkoły polskiej w Białej, na które zjechały delegacye Kół i różnych Towarzystw w celu złożenia hołdu jubilatowi i prezesowi Towarzystwa „Szkoły ludowej“. — Na „gwiazdkę“ wydałyśmy dziełko p. t. „Upominek dla dziatwy polskiej od krakowskiego Koła pań“, przeznaczając czysty dochód na szkołę w Białej. Dziełko to odznacza się doborowemi pracami literackimi i rysunkami malarzy polskich, które to prace

ofiarowano na cel im sympatyczny bezinteresownie. Spodziewać się należy, iż dziełko to nietylko ze względu na cel, ale i na wartość swą wewnętrzną znajdować się będzie w każdym domu polskim. Dotąd niestety w małej liczbie dopiero zostało rozsprzedane, choć znajduje się we wszystkich księgarniach krakowskich i galicyjskich.

Obecnie zajmuje się Koło wydawnictwem prześlicznego wiersza Kazimierza Tetmajera, napisanego na cześć Adama Asnyka, a wygłoszonego na uczcie jubileuszowej w dniu 14 grudnia. Wiersz zdobi winieta Włodzimierza Tetmajera.

Na tem kończy się nasza działalność pięcioletnia. Przez ten przeciąg czasu, jak sprawozdanie świadczy, pracowałyśmy niestrudzenie w myśl celów Towarzystwa „Szkoły ludowej“. Uznając jedną z najważniejszych działalności naszych — ratowanie kresów Galicyi przed wynaradawianiem dziatwy polskiej — skupiłyśmy energię, pracę w tym szczególniejszym kierunku, aby jak najprędzej budowa szkoły polskiej w Białej przysła do skutku. Dzięki ofiarności i gotowości, z jaką spieszy nasze społeczeństwo w sprawach doniosłych i szlachetnych, zebrałyśmy znaczną kwotę, która w połączeniu z funduszami, ofiarowanymi wprost Zarządowi głównemu, przyczyni się do rozpoczęcia się mającej wkrótce budowy szkoły polskiej w Białej.

W tem pięcioletciu dochód Koła wynosił 23.781 złr. 40 ct.

Kończąc nasze sprawozdanie, zwracamy się z serdecznem podziękowaniem do tych wszystkich, którzy dopomagając nam w naszych usiłowaniach, nie szczędzili czasu i pracy i nie uchylali się od składania ofiar i datków na cele prawdziwie narodowe.

Szczególniej zwracamy się do kobiet polskich, których znany jest zapał i patriotyzm, aby przystąpiły do wspólnej pracy w kierunku oświaty ludu naszego, bo tylko wspólnymi siłami możemy podnieść te milionowe masy, przez ciemnotę w nędzy pogrążone. Gdzie chodzi o dobro sprawy, kobiety nie powinny pozostawać w tyle. Łączmy się więc w pracy nad odrodzeniem ludu naszego i składajmy grosz ofiarny.

Przewodnicząca:

*Idalia Pawlikowska.*

Sekretarka:

*Marya Siedlecka.*

Zastęp. przewodniczącej:

*Eliza Pareńska.*

Skarbniczka:

*Leontyna Owczarkiewicz.*



SPRAWOZDANIE KASOWE.



## SPRAWOZDA- Krakowskiego Koła Pań Tow.

### DOCHODY.

		złr.	złr.
1.	Pozostałość kasowa z roku 1894 . . . . .	1.911	84
2.	Wkładki roczne członków zwyczajnych . .	355	—
3.	Od rodziny Pruszkowskich . . . . .	150	—
4.	Z Żywca zebrane na nabożeństwie w setną rocznicę rozbioru Polski . . . . .	41	72
5.	Od Tow. kredytowego rękodziel. i przem. w setną rocznicę rozbioru Polski . . . . .	20	—
6.	Od p. Wojciecha Brandysa z Brodów w set. rocznicę rozbioru Polski . . . . .	50	—
7.	Z administracji „Gazety Narodowej“ we Lwowie w set. rocznicę rozbioru Polski . . . . .	41	38
8.	Od 3 osób na ubranie dla dziatwy ubogiej w Wolicy . . . . .	30	—
9.	Dary od różnych osób . . . . .	384	13 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
10.	Dochody z przedstawień, festynów, loteryj i odczytów . . . . .	1.601	57
11.	Dochody ze sprzedaży cegiełek . . . . .	806	46
12.	Dochody z puszek . . . . .	86	16 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
13.	Procenta od kapitałów złożonych na książ. . . . .	42	26
Razem . . .		5.520	53

*Idalja Pawlikowska*  
przewodnicząca.

*Marya Siedlecka*  
sekretarka.

## NIE KASOWE „Szkoly ludowej“ za rok 1895.

### WYDATKI.

		złr.	ct.
1.	Stypendya dla córek nauczycieli wiejskich . . . . .	110	—
2.	Druki: książeczki z cegiełkami, arkusze adresowe itd. . . . .	125	60
3.	Zapomogi dla nauczycieli . . . . .	100	—
4.	Dla wypożyczalni bezpłatnej jednorazowe . . . . .	24	—
5.	Wydatki administracyjne . . . . .	28	69
6.	Na wydawnictwo papieru i biletów z A. B. C. . . . .	34	—
7.	Służba za rok cały . . . . .	40	48
8.	Przesyłki książ. cegiełek. i adresów w kraju i za granicą . . . . .	71	57
8.	Odzież i nagr. dla ubogiej dziatwy szkoln. . . . .	73	99
10.	Wydatki na festyny i przedstawienia . . . . .	142	03
11.	Dokupienie puszek blaszanych . . . . .	11	40
12.	Zarządowi głównemu złożono . . . . .	4.500	—
	Pozostałość kasowa . . . . .	258	77
Razem . . .		5.520	53

*Leontyna Owczarkiewicz*  
skarbniczka.

## SPRAWOZDA-

Krakowskiego Koła Pań Tow.

### DOCHODY.

		złr.	ct.
1.	Pozostałość kasowa z roku 1895 . . . . .	258	77
2.	Wkładki roczne od członków zwyczajnych . . . . .	330	—
3.	Bank hipoteczny we Lwowie w setną rocznicę rozbioru Polski . . . . .	200	—
4.	Dary od różnych osób . . . . .	275	00 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
5.	Dochód z balu dn. 18/1 na szkołę polską w Białej . . . . .	2.967	58
6.	Loterya fantowa wraz z festynem dn. 24/5 . . . . .	1.133	45
7.	Inne przedstawienia i festyny w Krakowie i w miejscach kąpielowych . . . . .	1.006	07 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
8.	Dochody z cegiełek . . . . .	747	38
9.	Dochody z puszek . . . . .	43	82 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
10.	Za sprzedane poezye B. Wieliczkowej . . . . .	25	—
11.	Procenta od kapitałów na książeczkach . . . . .	46	34 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
12.	Arkusze adresowe dla Adama Asnyka . . . . .	7.112	49
Razem . . .		14.145	92

*Idalja Pawlikowska*  
przewodnicząca.

*Marya Siedlecka*  
sekretarka.

## NIE KASOWE

„Szkoly ludowej“ za rok 1896.

### WYDATKI.

		złr.	ct.
1.	Za gminę Wolica I. rata z 800 złr. . . . .	100	—
2.	Zapomoga dla nauczyciela . . . . .	20	—
3.	Nagrody dla dziatwy szkolnej w okręgu krakowskim . . . . .	41	80
4.	Druki i afisze . . . . .	44	25
5.	Prenumerata „Steru“ . . . . .	6	—
6.	Wydatki administracyjne . . . . .	114	31
7.	Kursor za zbieranie wkładek i inna usługa . . . . .	28	86
8.	Wydatki na przedstawienia i festyny . . . . .	230	86
9.	Na wydawnictwo „Upominku dla młodzieży“ à conto . . . . .	300	—
10.	Zarządowi głównemu złożono . . . . .	13.180	07
11.	Pozostałość kasowa . . . . .	79	77
Razem . . .		14.145	92

*Leontyna Owczarkiewicz*  
skarbniczka.

## SPRAWOZDANIE KASOWE KRAKOWSKIEGO

za czas od założenia Koła

### DOCHODY.

Rok		złr.	ct.	złr.	ct.
1892	Wkładki członków zwyczajnych . . . . .	357	50		
	Dochód z wieczorku patriotycznego . . . . .	215	49	572	99
1893	Wkładki członków 329 złr. Dary 88 złr. 50 ct.	417	50		
	Dochód z loteryi fantowej 898 złr. 72 ct. Za bi-	1.133	64		
	lety na pogrzeb Lenartowicza 234 złr. 92 ct. Dochód z puszek 202 złr. 17 ct. Procent od kapitału 18 złr. 95 ct. . . . .	221	12	1.772	26
1894	Wkładki czł. 383 złr. 5 ct. Dary 665 złr. 9 ct.	1.048	59		
	Dochód z puszek 244 złr. 27 ct. Wydawn. 37 złr. 24 ct. . . . .	281	51		
	Przedstawienia, festyny, odczyty 1693 złr. 82 ct. Procent od kapitałów 15 złr. 40 ct. . . . .	1.709	22	3.039	32
1895	Członkowie 355 złr. Dary 717 złr. 23 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> ct. . .	1.072	23 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>		
	Przedstawienia, festyny, odczyty 1601 złr. 57 ct. Puszki 86 złr. 16 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> ct. . . . .	1.687	73 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>		
	Cegieł. 806 złr. 46 ct. Proc. od kap. 42 złr. 26 ct. .	848	72	3.608	69
1896	Członkowie 330 złr. Dary 475 złr. <sup>1</sup> / <sub>2</sub> ct. Puszki 43 złr. 82 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> ct. . . . .	848	82 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>		
	Przedstaw. 5107 złr. 10 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> ct. Cegiełki 747 złr. 38 ct. Procent 46 złr. 34 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> ct. . . . .	5.900	83 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>		
	Jubileuszowe arkusze dla A. Asnyka 7.112 złr. 49 ct. Poezye Wieliczkównej 25 złr. . . . .	7.137	49	13.887	15
	Członk. 275 złr. Dary od różnych osób 205 złr. 25 ct. . . . .	480	25		
Za styczeń luty i marzec 1897	Dochód z ceg. 320 złr. 64 ct. Za poezye Wielicz-	336	64		
	kównej 16 złr. . . . .				
	Puszki 56 złr. 81 ct. Procent od kapit. 27 złr. 29 ct. . . . .	84	10	900	99
	Razem . . . . .			23.781	40

*Idalja Pawlikowska*  
przewodnicząca.

*Marya Siedlecka*  
sekretarka.

## KOŁA PAŃ TOW. „SZKOŁY LUDOWEJ“

tj. od 23/3 1892 do 31/3 1897.

### WYDATKI.

Zarządowi głów.  
złożono:

	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
Książki wysłane do czyteln. 33 złr. 88 ct. Admin-						
stracja Koła 42 złr. 13 ct. . . . .	76	01				
Nagrody dla dziatwy szkolnej 73 złr. 76 ct. Urząd-						
zenie wieczorku 94 złr. 91 ct. . . . .	168	67	244	68		
Zakupno puszek i kłódek 26 złr. Administr. 57 złr. 48 ct. . . . .	83	48				
Wydawnictwo biletów i wieniec dla Lenartowicza 105 złr. 83 ct. . . . .	105	83				
Stypendya i odzież dla dzieci wiejsk. 138 złr. 87 ct. Urządzenie loteryi 224 złr. 37 ct. . . . .	363	24	552	55	1.200	—
Stypendya 180 złr. 30 ct. Na otwarcie szkoły w Wolicy 250 złr. . . . .	430	30				
Usługa i administracja 61 złr. 38 ct. Puszki 21 złr. 90 ct. Urządzenie festynu itd. 539 złr. 51 ct. . . . .	622	79				
Odzież i nagrody dla dziatwy 272 złr. 41 ct. Wysłanie na wystawę lwowską 150 złr. . . . .	422	41	1.475	50		
Druki i wydat. sekret. 188 złr. 29 ct. Styp. 110 złr. Wydat. na festyny 142 złr. 3 ct. Służbie 40 złr. 48 ct. Puszki 11 złr. 40 ct. . . . .	298	29				
Zapomoga naucz. 100 złr. Wypożyczalnia 24 złr. Przesyłki cegiełek i adresów 71 złr. 57 ct. Odzież 73 złr. 99 ct. . . . .	269	56	761	76	4.500	—
Wydatki sekret. 114 złr. 31 ct. Wolica 100 złr. Służbie 28 złr. 86 ct. . . . .	243	17				
Przedstawienia, festyny 230 złr. 86 ct. Nagrody dla dziatwy 41 złr. 80 ct. Prenum. „Steru“ 6 złr. Zapomoga naucz. 20 złr. Druki 44 złr. 25 ct. Wydawnictwo 300 złr. . . . .	278	66				
	364	25	886	08	13.180	07
Zapomoga dla naucz. 50 złr. Dokupione książki dla dzieci 4 złr. 32 ct. . . . .	54	32				
Wydawn. „Upominku“ 162 złr. 87 ct. Służbie 20 złr. 12 ct. . . . .	182	99				
Administracja Koła 10 złr. 76 ct. Zarządowi główn. procent 13 złr. 2 ct. . . . .	23	78	261	09	13	02
Razem . . . . .			4.181	66	18.893	09
Zarządowi głównemu złożono w przeciągu 5 lat			18.893	09		
Pozostałość kasowa dnia 31 marca 1897 r. . . . .			706	65		
Razem . . . . .			23.781	40		

*Leontyna Owczarkiewicz*  
skarbniczka.

